

Leszczycki, Stanisław

Prace polskich geografów przy ustalaniu granic państwa polskiego na konferencjach w Wersalu-1919 i w Poczdamie-1945

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 24/r2, 291-308

1979

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Stanisław Leszczycki
(Warszawa)

PRACE POLSKICH GEOGRAFÓW PRZY USTALANIU GRANIC PAŃSTWA POLSKIEGO NA KONFERENCJACH W WERSALU-1919 I W POCZDAMIE-1945.

1. ZAGADNIENIE OBSZARU I GRANIC PAŃSTWA POLSKIEGO W PRACACH GEOGRAFÓW POLSKICH DO CHWILI ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI W 1918 r.

Przez cały XIX w. geografowie nasi pisząc o ziemiach polskich, nawiązywali do terytorium przedrozbiorowej Rzeczypospolitej z XVIII w. Ponieważ nie istniejąca jako państwo Polska nie miała granic dających się wyznaczyć na mapie, a granice z 1772 r. nie pokrywały się z obszarami zamieszkałymi przez ludność polską, ziemie polskie były traktowane szerzej i obejmowały zazwyczaj terytorium pomiędzy Odrą i Nysą na zachodzie, a Dnieprem i Dźwiną na wschodzie, Bałtykiem na północy, a Sudetami i Karpatami oraz Dniestrem na południu. Na tym szerokim tle geografowie (W. Nałkowski, E. Romer, S. Srokowski, S. Lenczewicz, L. Sawicki, S. Pawłowski, J. Smoleński) starali się wyznaczyć obszar, który miałyby fizjograficzne oblicze właściwej Polski. Pod koniec XIX w. — po powstaniach — perspektywa odrodzenia niepodległej Polski stawała się coraz realniejszą koncepcją polityczną, należało więc ustalić obszar, którego odrodzona w przyszłości Polska powinna się domagać. Wówczas to powstały koncepcje o przejściowym i pomostowym położeniu ziem polskich, o kolebce Polski obejmującej dorzecze Wisły i Odry, o Polsce narodowej obejmującej ziemię zamieszkałe przez Polaków¹.

Zagadnienia te były opracowywane również w podręcznikach, które ukazały się przed końcem I wojny światowej w latach, kiedy coraz powszechniej mówiono o przywróceniu Polsce niepodległości po 120 latach niewoli. Wzrosły też zainteresowania przyszłym terytorium niepodległej

¹ Liczne przykłady tych koncepcji, zaczerpnięte z prac W. Nałkowskiego, S. Pawłowskiego, S. Lenczewicza, J. Smoleńskiego, S. Srokowskiego, H. Bagińskiego, M. Mścisz, E. Romera i innych zestawiała ostatnio M. J. Milewska: *Granice na Bałtyku i Odrze w pracach polskich geografów*. „Poznaj Świat” 1978 nr 11 s. 3—6.

Polski. Warto tu zwrócić uwagę na prace W. Nałkowskiego², m.in. na jego broszurę, wydaną pośmiertnie w okresie przygotowań do konferencji pokojowej w Wersalu³.

Mniej akcentów politycznych zawierają prace A. Rehmana⁴ oraz A. Sujkowskiego⁵. Natomiast geopolityczny charakter, ustalający polityczną jednostkę ziem polskich (państwa polskiego), mają artykuły L. Sawickiego⁶, S. Lencewicza⁷ i E. Romera⁸.

Eugeniusz Romer, gorący patriota, interesował się bardzo zagadnieniami geopolitycznymi związanymi z przyszlą, niepodległą Polską. Był zdecydowanym przeciwnikiem tezy o „przejściowym położeniu ziem polskich”, lansowanej przez geografów niemieckich w ramach pojęcia „Europy Środkowej”, dlatego czynił wysiłki, aby określić właściwe miejsce Polski w Europie. Świadczy o tym szereg jego artykułów⁹ oraz interesująca praca *Przyrodzone podstawy Polski historycznej*¹⁰, w której E. Romer najpełniej przedstawił swoje poglądy geopolityczne związane z terytorium Polski.

W latach Pierwszej Wojny Światowej, aby zwerbować Polaków do wojska, ukazywały się od czasu do czasu odezwy lub proklamacje władz okupacyjnych, np. odezwa do Polaków Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza, ogłoszona 15 sierpnia 1914 r., lub akt proklamacji Królestwa Polskiego, ogłoszony 5 listopada 1916 r. przez generał-gubernatora von Beselera z rozkazu cesarza Niemiec. One to pobudziły geografów polskich do opracowań na temat ziem polskich. Odpowiedzią R. Romera na manifest cesarzy państw centralnych było wydanie w 1916 r. *Wojeńno-politycznej mapy Polski*, której celem było wykazanie, że proponowane przez nich terytorium nie obejmuje obszaru zamieszkałego przez Polaków, nie będzie więc naprawdę wyrazem wskrzeszenia niepodległego bytu Polski. Już od 1917 r., a więc przed konferencją w Wersalu, poczęły ukazywać się kompendia lub podręczniki geografii ziem polskich¹¹. Toteż gdy na konferencjach pokojowych w Wersalu i Rydze

² W. Nałkowski: *Obraz geograficzny Polski historycznej*. W: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. T. VIII. Warszawa 1887 s. 601—651 i odbitka: *Geograficzny rzut oka na dawną Polskę*. Warszawa 1888. Problematyka ta znalazła później odbicie w broszurze Nałkowskiego: *Terytorium Polski historycznej jako indywidualność geograficzna*. Warszawa 1912 oraz w jego obszerniejszej pośmiertnie wydanej publikacji: *Materiały do geografii ziem dawnej Polski*. Warszawa 1914.

³ W. Nałkowski: *Poland as a geographical Entity*. London 1917. Polish Information Committee. Broszura ta została wcześniej wydana po włosku (Roma 1915), a później po francusku (Varsovie 1921).

⁴ A. Rehman: *Ziemia dawnej Polski*. Lwów 1895.

⁵ A. Sujkowski: *Rys geograficzny ziem Europy Środkowej*. Warszawa 1916.

⁶ L. Sawicki: *Geograficzne położenie Polski „Ziemia”* T. 1:1910 s. 20—23 i 229—230.

⁷ S. Lencewicz: *Geograficzne i strategiczne położenie Polski*. „Bellona” 1919 nr 12 s. 919—932.

⁸ E. Romer: *Opis geograficzny Polski*. Lwów 1893; tenże, *Geografia fizyczna ziem polskich*. W: *Polska. Obrazy i opisy*. T. I. Lwów 1908 s. 1—67.

⁹ E. Romer: *Geograficzne położenie ziem polskich*. W: *Encyklopedia polska* wydana przez Akademię Umiejętności T. I. Kraków 1912 s. 1—8; *Polska Ziemia i państwo*. Kraków 1917; też po angielsku: *Poland. The Land and the State*. “Geographical Review” 1917 New York s. 6—25.

¹⁰ Lwów 1912.

¹¹ Przykładowo można tu wymienić prace: S. Pawłowski: *Geografia Polski*. Lwów 1917 (dwa wydania); S. Srokowski: *Zarys geografii fizycznej ziem polsko-litewskich*. Kijów 1918; T. Radliński: *Geografia Polski*. Warszawa 1918; A. Sujkowski: *Geografia ziem dawnej Polski*. Warszawa 1918; P. Sosnowski: *Geografia Polski w dawnych granicach*. Warszawa 1918.

zapadły definitywne decyzje co do przebiegu granic nowej, niepodległej Polski, bez większych trudności można było przystąpić do uaktualnionych wydań uprzednio opracowanych podręczników. W rezultacie więc społeczeństwo na początku lat dwudziestych dysponowało już aktualnymi informacjami geograficznymi o Rzeczypospolitej Polskiej.

2. GEOGRAFICZNO-STATYSTYCZNY ATLAS POLSKI EUGENIUSZA ROMERA

Wybuch wojny światowej w 1914 r. przerwał inne prace badawcze E. Romera i zwrócił jego uwagę już bez reszty na sprawę polską, a zwłaszcza na problemy terytorialne i graniczne Polski.*

„Najpoważniejszym efektem tej działalności było zgromadzenie i opracowanie w okresie zaledwie jednego roku materiałów do [...] atlasu Polski, który ukazał się drukiem w 1916 r.”¹².

We wstępie do *Atlasu* czytamy

„mapy [...] dają obraz kraju o powierzchni 800 000 km², przynależnego politycznie do Austrii, Prus i Rosji, [...] dają przegląd fizjograficznych, politycznych i komunikacyjnych stosunków Polski, umożliwiają też dokładne oszacowanie różnorodnych stosunków narodowych, wyznaniowych, intelektualnych i gospodarczych zarówno dla całego kraju, jak też i dla 441 jednostek administracyjnych [...], materiał opracowany w *Atlasie* pochodzi wyłącznie ze źródeł oficjalnych [...]. Znaczną część map opracował dr Eugeniusz Romer [...], w jego też rękę spoczywała redakcja całego dzieła”¹³.

Współpracownikami *Atlasu* byli: B. Chodkiewicz, dr B. Gubrynowicz, dr J. Nowak, prof. dr K. Nitsch, dr J. Rutkowski, dr W. Semkowicz, dr W. Szafer, dr S. Weigner. Atlas składa się z 32 tablic z 70 mapami i z tyluż kart tekstu objaśniającego.

W przedmowie do *Atlasu* E. Romer napisał:

„terytorium przedstawione w *Atlasie* obejmuje cały obszar dawnego państwa polskiego — przyjęto granicę z roku 1772 — jako też te prowincje lub okręgi państw sąsiednich, w których znajduje się większa liczba Polaków, uzasadniająca współczesne istnienie kwestii polskiej [...] To ilustracja mowy cyfr o Polsce i o Polakach niech uczy swoich, a budzi rozwagę i życzliwość u tych, w rękę których spoczywają losy sprawy polskiej”.

Dalej zamieszczone zostało podziękowanie dr F. Stefczykowi — dyrektorowi Patronatu Spółek Oszczędności i Pożyczek, który stał się tej pracy patronem ponieważ „z jego inicjatywy pokryły polskie Spółki znaczne koszty całego wydawnictwa”.

Główne mapy *Atlasu* wykonane są przeważnie w podziałce 1:5 milionów, metodą izarytm, aby dać bardziej przejrzysty obraz danych staty-

* Przed drukiem niniejszego artykułu dałem go do wglądu synowi Eugeniusza Romera, prof. Edmundowi Romerowi, który wniósł do niego istotne uzupełnienia, za co bardzo serdecznie dziękuję.

¹² E. Mazurkiewicz-Herzowa: *Eugeniusz Romer*. Warszawa 1916 s. 194. Por. również J. Czyżewski: *Życie i dzieło Eugeniusza Romera*. W: E. Romer: *Wybór pism*. T. I. Warszawa 1960 s. 9—115. Pełny tytuł *Atlasu* brzmi: *Geograficzno-statystyczny atlas Polski, redagowany i opracowany przez dra Eugeniusza Romera profesora geografii Uniwersytetu Lwowskiego ze współudziałem licznych współpracowników. Nakładem Spółek Oszczędności i Pożyczek, pozostających pod patronatem Wydziału Krajowego*, Warszawa i Kraków 1916; *Gebethner i Wolff. Zakład Kartograficzny Freytaga i Berndta. Drukarnia A. Holzhausena*.

¹³ Por. Mazurkiewicz-Herzowa, dz. cyt. s. 119 n.

stycznych. Pod względem treści można mapy *Atlasu* podzielić na następujące grupy: fizjograficzne, historyczne, ludnościowe (narodowościowe, wyznaniowe), oświatowe, rolnicze, przemysłowe, komunikacyjne i inne. Tekst objaśniający mapy został wydrukowany w 3 językach: polskim, francuskim i niemieckim. *Atlas* wydrukowała austriacka firma Freytag i Berndt w Wiedniu.

Atlas Polski „spełnił znakomicie rolę informatora o Polsce. Ukazał się w najbardziej odpowiednim momencie dziejowym, dostarczając politykom zagranicznym danych liczbowych, dotyczących Polski w przejrzystej i graficznie estetycznej formie”¹⁴.

Równocześnie *Atlas Polski* wywołał niepokój wśród mocarstw centralnych, a zwłaszcza w Niemczech. Władze niemieckie zażądały od władz austriackich wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do Romera. Zaczęło się od zebrania opinii o *Atlasie*. A. Penck wyraził poparcie dla stanowiska niemieckiego, uznając fakt wydania *Atlasu* i przesłania go do krajów Ententy za zdradę Stanu, natomiast gen. Hübl — szef wiedeńskiego Wojskowego Instytutu Geograficznego — wypowiedział opinię, że jest to przede wszystkim dzieło naukowe, a nie polityczne, do procesu więc nie doszło.

Egzemplarze *Atlasu* dotarły wkrótce do Szwecji i Międzynarodowego Trybunału w Hadze, a następnie do Stanów Zjednoczonych, gdzie opublikowano *Atlas* po angielsku w 1918 r.¹⁵ Według E. Romera były to fotokopie, niektóre ręcznie kolorowane, którymi dysponowała amerykańska delegacja. Miały one nadruk: „Property of the USA Gouvernment”.

W 1921 r. ukazało się we Lwowie drugie wydanie *Geograficzno-statystycznego atlasu Polski*. Za atlas ten Towarzystwo Geograficzne w Paryżu przyznało Romerowi w 1923 r. złoty medal nagrody E. Gallois'a.

3. UDZIAŁ EUGENIUSZA ROMERA I TEOFILA SZUMAŃSKIEGO W POKOJOWEJ KONFERENCJI W WERSALU 1918—1919

„W 1918 r., kiedy ważyły się losy przyszłych granic niepodległej Polski, Eugeniusz Romer został zaproszony jako ekspert do spraw Polski na Kongres Wersalski i wyjechał do Paryża z początkiem 1919 r. wraz z Teofilem Szumańskim, swoim pierwszym współpracownikiem — kartografem. W Paryżu po dziesięciu miesiącach wyczerpującej, katorżnej — jak to określił Romer — pracy, powstał cenny zbiór map wydanych w 1921 r. we Lwowie jako *Polski atlas kongresowy*. Po powrocie z Paryża Romer brał udział jako rzeczoznawca w latach 1920—1921 w konferencji pokojowej w Rydze oraz w akcji plebiscytowej na Śląsku”¹⁶.

Depeszę, zapraszającą do zorganizowania działu geograficznego w Biurze Prac Kongresowych w Paryżu, otrzymał E. Romer w grudniu 1918 r. Z pomocą T. Szumańskiego począł szybko gromadzić potrzebne do prac materiały, tak że z początkiem 1919 r. wyjechał do Paryża. Jego pobyt w Paryżu sfinansowały Polskie Spółki Oszczędności i Pożyczek z inicjatywy dyrektora F. Stefczyka. Romer nie przyjął zaproszenia do wejścia w skład Komitetu Narodowego, ale zadowolił się funkcją rzeczoznawcy spraw terytorialnych oraz kierownika Biura Geograficznego przy delegacji polskiej, chciał bowiem zachować pełną niezależność od nacisków politycznych oraz zapewnić sobie niczym nie skrepowaną swobodę naukową.

¹⁴ Mazurkiewicz-Herzowa, dz. cyt. s. 121.

¹⁵ Mazurkiewicz-Herzowa, dz. cyt. s. 171; Czyżewski, dz. cyt. s. 58.

¹⁶ Mazurkiewicz-Herzowa, dz. cyt. s. 30—31.

W Paryżu opracował E. Romer setki referatów z zakresu stosunków fizjograficznych, demograficznych, komunikacyjnych, ekonomicznych i politycznych Polski dla członków polskiej delegacji, ilustrując je często mapami i wykresami. Opracowania te zredagowane w językach francuskim lub angielskim służyły przede wszystkim informacji i propagandzie prowadzonej w środowisku Misji Zagranicznych przy Konferencji Pokojowej. W „Independance Polonaise” — redagowanym przez prof. Strońskiego — opublikowano 34 mapy spośród stu kilkudziesięciu opracowanych przez E. Romera i T. Szumańskiego.

Była to kolosalna praca, która w efekcie pozwoliła na zgromadzenie ogromnych materiałów. Zostały one wykorzystane również po powrocie do kraju, gdyż stały się podstawą opracowania i wydania we Lwowie w 1921 r. *Polskiego atlasu kongresowego*. W pracach przygotowawczych tego atlasu brał także udział prof. Stanisław Pawłowski. Przedmowę do *Atlasu kongresowego* kończy Romer następującym zdaniem:

„Każda mapa [...] służyła już w swoim czasie celom uświadomienia i propagandy, może całość odda jeszcze niejaki w tej mierze usługi”.

Atlas składa się z 40 plansz, zawierających 61 map. Według Ł. Mazurkiewicz-Herzowej E. Romer napisał w czasie pobytu na konferencji pokojowej w Paryżu dziennik liczący 500 stron i „stanowiący cenny materiał źródłowy do dziejów Kongresu Wersalskiego”¹⁷. Prace E. Romera w Paryżu można zgrupować w czterech działach: 1) Prace prowadzone bezpośrednio dla potrzeb Komitetu, na jego zlecenie lub z własnej inicjatywy. 2) Informowanie i propagowanie spraw polskich wśród osób wpływowych w delegacjach wielkich mocarstw (ekspertów, konsultantów, polityków). 3) Udział w oficjalnych konferencjach zarówno na terenie Komitetu, jak i poza nim. 4) Służenie radą i pomocą różnym delegacjom krajowym, jak również Polakom działającym w Paryżu.

E. Romer brał również wraz z S. Pawłowskim udział jako rzeczoznawca w pracach przygotowujących traktat ryski w 1921 r. Wyrazem tego jest między innymi plansza 39 w *Atlasie kongresowym*, podająca przebieg granicy wschodniej z dnia 12 października 1920 r. oraz z dnia 17 marca 1921 r., jak również dwie jego prace, opublikowane w latach 1920 i 1925¹⁸.

4. STUDIA NAD GRANICAMI NOWEJ POLSKI W LATACH OKUPACJI

W latach okupacji 1939—1945 liczni pracownicy naukowci prowadzili studia nad kształtem przyszłej niepodległej Polski. W pracach tych uczestniczyli geografowie, jak np. M. Kiełczewska, J. Dylik, A. Wrzosek, S. Pietkiewicz, S. Gorzuchowski, S. Leszczycki i kilku innych. Studia te prowadzono w konspiracji — przeważnie w powiązaniu z działalnością różnorodnych ugrupowań politycznych. Tych było wiele, a więc i prace musiały być rozproszone. Nie ma dotąd ich zarejestrowanego przeglądu, można tylko domyślać się, że wyrażały różne punkty widzenia. Często miały charakter efemeryczny i nie wnosiły wiele do wachlarza geopolitycznych koncepcji przyszłej Polski. Najważniejsze prace były wykonywane na polecenie delegata rządu RP w Londynie.

¹⁷ Tamże s. 172.

¹⁸ E. Romer: *Spis ludności na terenach administrowanych przez Zarząd Cywilny Ziemi Wschodnich (grudzień 1919)*. Lwów 1920 i tenże, *O wschodniej granicy Polski z przed 1772 r.* W: *Księga pamiątkowa ku czci O. Balzera t. 2*. Lwów 1925 s. 355—363.

Brali w nich udział M. Kielczewska i A. Grodek, którzy opracowali między innymi referat *Odra i Nysa — najlepsza granica Polski*, przekazany następnie Ministerstwu Spraw Kongresowych w Londynie. Opracowanie to zostało zaraz po wojnie, w 1945 r. opublikowane przez Instytut Zachodni w Poznaniu.

Z czasem, gdy sytuacja na frontach wyjaśniała się, a Armia Radziecka przeszła do zwycięskiej kontrofensywy, koncepcja terytorialna nowej Polski zaczęła zarysowywać się coraz wyraźniej. Terytoria położone na wschód od linii Curzona zostały już w 1939 r. włączone do republik radzieckich Ukrainskiej, Białoruskiej i Litewskiej. Polska miała otrzymać rekompensatę na północy i na zachodzie. Na północy wchodził w grę teren dawnego wolnego miasta Gdańska oraz Prus Wschodnich, a na zachodzie — ziemie sięgające po Odrę i Nysę Łużycką. W tym kierunku poszły prace przygotowawcze do konferencji pokojowej — zarówno konspiracyjne w okupowanym przez hitlerowców kraju, jak jawne w Londynie pod protektoratem rządu emigracyjnego RP.

Koncepcja terytorium nowej Polski wyjaśniła się ostatecznie na konferencji w Jałcie w dniach 4—11 lutego 1945 r. W czasie konferencji szefowie trzech rządów wyrazili życzenie, aby Polska była „silnym, wolnym, niepodległym i demokratycznym państwem”, przy czym „wschodnia granica Polski” winna przebiegać wzdłuż linii Curzona z możliwością „odchylen 5—8 km na korzyść Polski w niektórych regionach”, aby nie dzielił osiedli, ośrodków, ze sobą związanych, nie przecinać linii komunikacyjnych itp.” W związku z tym, że Polska poniesie straty na wschodzie, kierownicy trzech rządów przyznają,

„że Polska powinna istotnie otrzymać powiększenie terytorium na północy i zachodzie. W sprawie rozmiarów tego powiększenia będzie w odpowiednim czasie zasięgnięta opinia nowego polskiego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej i w ślad za tym ostateczne określenie zachodniej granicy Polski będzie odłożone do konferencji pokojowej”⁴⁹.

Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej został utworzony w Warszawie w dniu 21 lipca 1945 r., a projektowana wschodnia granica, biegnąca linią Curzona do okolic Sokala, została przedłużona do Karpat.

Uchwały jałtańskie stały się podstawą dalszych prac przygotowawczych, dotyczących terytorium Polski i jej nowych granic. W tym czasie większa część ziem polskich była już wyzwolona przez armię radziecką, a władzę państwową reprezentował od 31 grudnia 1944 r. Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej, a od 21 lipca 1945 r. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Jego obowiązkiem było przygotowanie materiałów na konferencję pokojową, którą w rzeczywistości poprzedziła konferencja w Poczdamie w dniach 17 VII—2 VIII 1945 r.

5. PRZYGOTOWANIA DO KONFERENCJI POCZDAMSKIEJ

W przygotowaniach do konferencji poczdamskiej brałem osobiście udział, wykorzystując własne i cudze opracowania wykonane w latach 1944 i 1945 oraz zebrane w tym okresie materiały statystyczne i kartograficzne. Z dnia 16 marca 1945 r. zachował mi się konspekt odczytu pt. *Geopolityczne podstawy naszych żądań Ziemi Zachodnich* oraz artykuł pod tym samym tytułem, datowany 25 III 1945 r. W referacie tym poruszyłem następujące sprawy. Potrzebne jest odpowiednie terytorium dla

⁴⁹ *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów.* Warszawa 1965 s. 692—693.



Ryc. 2. Podpisanie aktu normującego przebieg linii granicznej Polska—ZSRR w 1947 r. w Warszawie. Stoją od lewej: dwie nieznane osoby, ambasador ZSRR w Polsce — W. Z. Lebediew, płk. T. Naumienko, przewodniczący polskiej delegacji — dr A. Żaruk-Michalski, radca MSZ ZSRR — A. M. Aleksandrow, wiceminister spraw zagranicznych Polski — dr S. Leszczyński (autor), gen. G. M. Czumakow

Рис. 2. Заключение договора о границе Польша—СССР в Варшаве в 1947 г. Слева направо: два неизвестных лица, посол СССР в Польше — W. Z. Лебедев, полк. Т. Науменко, руководитель польской делегации, д-р А. Жарук-Михальски, советник МИД СССР — А. М. Александров, заместитель министра иностранных дел Польши, д-р С. Лещицки (автор), ген. G. M. Чумаков

Abb. 2. Unterschreibung des Vertrags über die Regelung der Grenzlinien zwischen Polen und der Sowjetunion im Jahre 1947 in Warschau. Es stehen von links: zwei unbekannte Personen, Botschafter der Sowjetunion in Polen — W. Z. Lebediew, Oberst T. Naumienko, Vorsitzender der polischen Delegation Dr. A. Żaruk-Michalski, Rat des sowjetischen Aussenministeriums — A. M. Aleksandrow, stellvertretender Aussenminister Polens — Dr. S. Leszczycki (Autor), General G. M. Czumakow



Рис. 1. Fragment mapy Kotliny Kłodzkiej, na której zaznaczone są obiekty gospodarcze i przyrodnicze potrzebne do rozmów na temat wuznaczenia granicy

Рис. 1. Фрагмент карты Клодзкой долины, на которой обозначены экономические объекты и объекты природы, использованы в разговорах на тему установления границы в этом районе

Abb. 1. Fragment des Tals von Kłodzko (Kotlina Kłodzka) mit den auf dieser Karte aufgezeichneten wirtschaftlichen und naturwissenschaftlichen Objekten, die für die Gespräche zum Thema der Grenzfestlegung erforderlich waren.

właściwego zaspokojenia potrzeb polskiego społeczeństwa. Przyjąwszy za punkt wyjścia uchwały jałtańskie doszedłem do wniosku, że po przesiedleniu na ziemię odzyskane Polaków, zamieszkujących tereny leżące na wschód od linii Curzona, Polska będzie liczyła w 1945 r. 26 mln ludności. Następnie biorąc pod uwagę dotychczasowy typ gospodarki (przeważnie rolniczej) oraz gęstość zaludnienia z 1938 r., wynoszącą 83 osoby na km², obliczyłem, jakie powinno być minimalne terytorium nowej Polski. Jednak spis z 1946 r. wykazał tylko 24 mln ludności.

Dalej podkreśliłem, że Polska może liczyć na poparcie swych żądań ze strony ZSSR, inicjatora przesunięcia jej terytorium na zachód. Może też liczyć na przychylność USA, natomiast Wielka Brytania może nie zechce zbyt osłabić Niemców w imię koncepcji utrzymania chwiejnej równowagi w Europie. Następnie przytoczyłem argumenty moralne, takie jak zadośćuczynienie za cierpienia i zniszczenia oraz uznanie wkładu polskiego narodu w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami. Dalej następowały argumenty historyczne, nawiązujące do Polski piastowskiej oraz sięgające wstecz do II tysiąclecia przed naszą erą.

Argumentem etnicznym była liczba i rozmieszczenie Polaków, którzy powinni utworzyć państwo narodowe, co wymagało znacznych migracji na obszarze nowego terytorium. Argumenty gospodarcze miały świadczyć o możliwościach zagospodarowania ziem odzyskanych. Ziemia potrzebna była dla rolnictwa, przy czym 5,5 mln ha użytków rolnych na ziemiach zachodnich miało zapewnić egzystencje dla 1/2 mln gospodarstw wiejskich. Konieczny był wzrost przemysłu, górnictwa, rzemiosła, aby Polska mogła brać czynny udział w handlu międzynarodowym Europy.

Ostatnia część referatu była poświęcona uzasadnieniu konieczności utrzymania jedności gospodarczej Górnego Śląska oraz konieczności rozwinięcia gospodarki morskiej.

W zakończeniu starałem się wykazać, że nowe terytorium Polski jest korzystne pod względem położenia geograficznego, z punktu widzenia strategicznego, dzięki położeniu w dorzeczu Wisły i Odry uchodzących do Bałtyku i skróceniu granicy z Niemcami z 1912 km do 300 km itp.

Argumenty te znalazły odbicie w memoriale napisanym przeze mnie na zamówienie Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Podobny materiał opracował prof. Zygmunt Wojciechowski. W tym czasie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych gromadzeniem materiałów do przyszłej konferencji pokojowej zajmowała się dr Regina Fleszarowa.

Memoriał pt. *Geograficzne podstawy naszych żądań ziem zachodnich* założyłem w MSZ — o ile pamiętam — w czerwcu 1945 r. Memoriał liczył 20 stron maszynopisu, 5 załączników i 7 map. Zachowała mi się kopia memoriału. Argumentacja była zawarta w następujących punktach. We wstępie powołałem się na uchwały jałtańskie i uzasadniałem konieczność terytorialnej rekompensaty dla Polski w postaci ziem poniemieckich po Odrę i Nysę Łużycką. W punkcie drugim wyjaśniłem, o jaką przestrzeń chodzi i przeprowadziłem szczegółowe szacunki ludności polskiej, obliczonej na 24,1 mln osób. Uwzględniając przyrost w czasie okupacji oraz straty na skutek działań wojennych na 2,5 mln osób dodając 2 mln reemigrantów z zachodu i wschodu otrzymałem sumę 24,5 mln osób w 1945 r.²⁰ Przyjmując przedwojenną

²⁰ Obliczenia te zostały opublikowane w pracy A. Bolewskiego: *Z drogi do Poczdamu*. Kraków 1977 s. 198—199, Aneks nr 7.

gęstość zaludnienia, tj. 83 osoby na 1 km² (z 1938 r.) obliczyłem, że rekompensata powinna wynieść 105 000 km², a łącznie nowe terytorium Polski powinno wynosić 309 000 km². Omówiłem też potrzebny obszar użytków rolnych dla około 1/2 mln gospodarstw rolnych. Punkt trzeci dotyczył przewidywanych stanowisk trzech mocarstw sprzymierzonych wobec postulatów polskich, o czym była już mowa poprzednio. Dalej uwzględniłem następujące punkty: argumenty natury moralnej; argumenty historyczne (potraktowane szczegółowo i sięgające do II tysiąclecia przed naszą erą); argumenty geograficzne; argumenty etniczne (ze szczególnym uwzględnieniem przedwojennej „ucieczki” Niemców na zachód oraz emigracji zarobkowej z Polski do Niemiec); argumenty demograficzne; argumenty gospodarcze, pokazujące ewentualne zmiany w produkcji rolniczej, w strukturze przemysłowej i rękodzielniczej sfinalizowane stwierdzeniem, „iż jedyną drogą rozwoju Polski jest jej uprzemysłowienie”; postulat rozwoju gospodarki morskiej oraz argumenty strategiczne. W zakończeniu określiłem, jakie cechy powinny mieć granice, aby mogły dobrze spełniać swoje funkcje i na tym tle starałem się wykazać, że Odra i Nysa Łużycka stanowią najlepszą granicę Polski na zachodzie.

Memoriał ten był poprawiany i przerabiany — o ile pamiętam — przez dr R. Fleszarową oraz jej pracowników Biura Prac Kongresowych w MSZ, być może — również przez prof. Z. Wojciechowskiego. Po pewnym czasie powstała jego druga wersja pt. *Postulaty Polski w sprawie granicy zachodniej*. Jaki był mój udział w opracowaniu drugiej wersji nie pamiętam, ale zachowała się u mnie kopia maszynopisu tego memoriału. W każdym razie brałem czynny udział w jego nowym opracowaniu.

Memoriał ten — po poprawkach zrobionych przez B. Bieruta, W. Gomułkę, J. Bermana i J. Cyrankiewicza — został przedłożony w dniu 10 VII 1945 r. rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego w Moskwie jako stanowisko Polskiego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Memoriał cytuje A. Bolewski w książce *Z drogi do Poczdamu*²¹. W przypisie podaje, że memorandum zawierało nadto cztery nieopublikowane dotychczas mapy i 5 aneksów tekstowych²². Według mojego maszynopisu map było siedem. Autor nie cytuje map nr 2 i nr 3, podających terytorium Polski z okresu panowania Piastów, prawdopodobnie map nr 4a, 4b i 4c, podających rozmieszczenie Polaków w Prusach Wschodnich, oraz mapy nr 6, dającej zasięgi polskich gwar K. Nitscha i mapy nr 7, podającej nazwy polskie na ziemiach zachodnich. Aneksy tekstowe są cytowane zgodnie z moim zachowanym maszynopisem.

6. W POCZDAMIE

Delegacja polska Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z prezydentem Bierutem, wiceprezydentem S. Grabskim, premierem E. Osóbką-Morawskim, wicepremierami W. Gomułką i S. Mikołajczykiem, ministrami spraw zagranicznych W. Rzymowskim i obrony narodowej M. Rola-Żymirskim przyjechała na zaproszenie prezydenta Trumana na konferencję do Poczdamu w dniu 24 lipca 1945 r. W tym samym dniu premier zaprosił jako doradców na Konferencję Poczdamską prof. W. Goetla, doc. A. Bolewskiego i doc. S. Leszczyckiego. Po południu

²¹ Tamże s. 177—188.

²² Tamże s. 188.

25 lipca 1945 r. przybyliśmy do podberlińskiego osiedla Babelsberg, gdzie znajdowała się siedziba delegacji polskiej.

Biuro doradców delegacji polskiej prowadził dr Tadeusz Żebrowski — naczelnik Wydziału Brytyjskiego MSZ, który równocześnie pełnił funkcje głównego tłumacza polskiej delegacji. Sekretarzem Biura była dr Regina Danysz-Fleszarowa. Oboje byli znanymi geografami. W ten sposób Biuro składało się z trzech geografów, jednego geologa i jednego mineraloga. Każdy z nas miał swoje materiały, zebrane na własną rękę; pełniejszym zestawem opracowań dysponowała dr E. Fleszarowa, która je gromadziła oficjalnie w MSZ. Prace rzeczoznawców szczegółowo opisuje A. Bolewski w cytowanej książce²³.

Moje wspomnienia dotyczące prac w Poczdamie zatarły się już znacznie. Pamiętam dwie nasze konferencje z ekspertami angielskimi na temat stosunków komunikacyjnych w Europie, a zwłaszcza dróg wodnych (m. in. kanału Odra-Dunaj) oraz na temat przystąpienia Polski do europejskiego porozumienia producentów węgla. Z konferencji zachowała mi się tylko jedna notatka, z której wynika, że Anglicy liczą na współpracę Polski na polu produkcji węgla oraz że mogą ofiarować pomoc w środkach transportowych przez UNRRA, o ile wzrost zapotrzebowania będzie związany z rosnącą produkcją i eksportem węgla, a wreszcie, że należy zestawić potrzeby i braki na tym polu dla całej Europy oraz że Polska powinna przyłączyć się do międzynarodowego towarzystwa transportu i rozprowadzania węgla w Europie.

Sprawozdanie z rozmów oficjalnej delegacji polskiej złożył prof. W. Goetel, który faktycznie był szefem grupy polskich doradców.

Zachowały mi się notatki, stanowiące przygotowanie do opracowań dla członków polskiej delegacji oraz artykuły dla prasy. Pisałem je ołówkiem na blankietach poniemieckich. Na niektórych z nich znajdują się poprawki W. Goetla robione atramentem. Oto kilka tytułów: 1. *Dlaczego Polska objęła tereny po Odrę i Nysę Łużycką*²⁴; 2. *Potrzeby ludnościowe Polski*, co było podstawą opracowania *Poland's Demographic Needs*²⁵; 3. *Nowa Polska* (prawdopodobnie materiał prasowy); 4. *Podstawy polskich żądań terytorialnych*²⁶; 5. *O zachodnie granice Polski* — maszynopis z poprawkami Goetla oraz końcową częścią napisaną przez niego²⁷; 6. *Strona gospodarcza zagadnienia granic Polski* — rękopis prof. W. Goetla²⁸.

Możliwe, że w czasie naszego siedmiodniowego pobytu w Babelsbergu sporządzono więcej opracowań i odbyło się więcej rozmów, nie brałem w nich jednak bezpośredniego udziału. Natomiast pamiętam, że któregoś dnia prezydent Bierut zwrócił się do nas z żądaniem, abyśmy w ciągu jednej nocy opracowali wariant ewentualnego cofnięcia granicy zachodniej na wschód od Nysy Łużyckiej, potrzebny jako odpowiedź na żądanie W. Churchilla, który twierdził, iż zawsze myślał, że zachodnia granica Polski będzie biegła wzdłuż Nysy Kłodzkiej. Przez noc pilnie przestudiowaliśmy mapy, atlasy oraz materiały statystyczne i na piątą rano opracowaliśmy wariant cofnięcia granicy zachodniej na wododział po-

²³ Tamże s. 130—165.

²⁴ Tekst ten odpowiadałby treści Aneksu nr 8 w pracy Bolewskiego, dz. cyt. s. 208—209.

²⁵ Tamże s. 188 przypis.

²⁶ Tekst ten podany jest *in extenso* w Aneksie nr 8 do pracy Bolewskiego, dz. cyt. s. 203—206.

²⁷ Tamże Aneks 8 na s. 206—208.

²⁸ Tamże Aneks 8 na s. 210—211.

między Nysą Łużycką a Kwisą. Memoriał wraz z mapą wręczyliśmy Bierutowi, który dokładnie zapoznał się z opracowaniem i po śniadaniu zadał nam szereg pytań, prosząc o dodatkowe wyjaśnienia. Przed południem miał rozmawiać ze Stalinem, a my oczekiwaliśmy w napięciu na wynik rozmowy. Gdy Bierut powrócił na obiad, wręczył mi z uśmiechem mapę oświadczając, że Stalin nie zgadza się na żadne poprawki. Odetchnęliśmy z ulgą. Mapę tę przechowuję w swoich zbiorach. Na drugi dzień Churchill po przegranych wyborach wyjechał, a zastąpił go nowy premier Atlee.

Odbyłem też interesującą rozmowę z S. Grabskim na temat przebiegu granicy wschodniej na terenie dawnej Małopolski. Również interesującą rozmowę miałem z wicepremierem S. Mikołajczykiem, który dał mi do przejrzzenia teczkę z materiałami Biura Kongresowego przy rządzie polskim w Londynie oraz przedstawił swój pogląd na przebieg nowych granic Polski. Dalszy ciąg rozmów odbyliśmy na wycieczce do Neubrandenburg, która pozwoliła nam zobaczyć zniszczenia wojenne w okolicach Berlina. Z prof. W. Goetlem i doc. A. Bolewskim pojechaliśmy przez zniszczony Berlin, aby zobaczyć obóz koncentracyjny w Sachsenhausen, w którym przebywaliśmy w latach 1939—1940 wraz z profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej w ramach tzw. „Sonderation Krakau”.

Wyprawa nasza nie odbyła się bez komplikacji, zrobiło się bowiem późno i do Babelsbergu wróciliśmy po ciemku, już w czasie trwania alarmu zarządzonego przez radzieckie władze okupacyjne z powodu naszego zniknięcia. Ta przygoda urwała możliwości dalszych prywatnych wypadów autem z Babelsbergu. Natomiast delegacja polska złożyła oficjalną wizytę w obozie w Sachsenhausen dla uczczenia pamięci więzionych tutaj Polaków²⁹.

W dniu 1 sierpnia 1945 r. Truman jako przewodniczący obrad „wielkiej trójki” spotkał się z delegacją polską i oświadczył, że przedstawiciele trzech mocarstw podjęli jednogłośnie decyzję w sprawie zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej. W dniu 3 sierpnia 1945 r. ogłoszono oficjalny komunikat, zawierający także decyzje w sprawie granic Polski.

„Trzej szefowie rządów zgadzają się, że zanim nastąpi ostateczne określenie zachodniej granicy Polski, były niemieckie terytoria na wschód od linii biegnącej od morza Bałtyckiego bezpośrednio na zachód od Świnoujścia, a stąd wzdłuż rzeki Odry do zbiegu jej z zachodnią Nysą i wzdłuż zachodniej Nysy do granicy czeskosłowackiej, włączając tę część Prus Wschodnich, która została oddana pod administrację ZSRR, zgodnie z porozumieniem, osiągniętym na niniejszej Konferencji, i włączając obszar byłego Wolnego Miasta Gdańska — będą pod administracją³⁰ Państwa Polskiego i ze względu na to nie będą uważane za część radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech”³¹.

Mimo odroczenia do konferencji pokojowej ostatecznego określenia granic Polski, uzyskała ona prawo sprawowania rządów na byłych ziemiach niemieckich; trzeba więc było przystąpić do wyznaczenia granic w terenie.

²⁹ Pisze o tym Bolewski, dz. cyt. s. 151—152.

³⁰ „Administration” według *Wielkiego słownika angielsko-polskiego* J. Stanisławskiego oznacza nie tylko administrację, ale także zarząd, rząd, sprawowanie rządów.

³¹ *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej*, s. 764.

7. BIURO KONGRESOWE W LONDYNIE

Według informacji uzyskanych od Mikołajczyka w lipcu 1945 r. Biuro Kongresowe przy rządzie polskim w Londynie powstało na skutek zlikwidowania Ministerstwa Prac Kongresowych, przygotowującego materiały na konferencję pokojową. Po utworzeniu w kraju Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, londyńskie Biuro zostało zamienione na ośrodek studiów polskich. Pracami Biura kierował red. Józef Winiewicz — późniejszy wiceminister Spraw Zagranicznych PRL, — który niewątpliwie — mogłoby niniejszą charakterystykę prac Biura znacznie uzupełnić. Biuro posiadało własną pracownię kartograficzną oraz drukarnię. Do pracowników Biura należeli między innymi prof. B. Zaborowski i dr L. Grodzicki. Z tego wynika, że również w Londynie w Biurze Kongresowym pracowali wybitni geografowie polscy.

Działalność Biura londyńskiego znana mi jest tylko na podstawie kilkunastu referatów, znajdujących się w teczce otrzymanej od S. Mikołajczyka. Zrobiłem wówczas notatki i wyciągi, które do dziś przechowałem. Licząc się z przyszłą konferencją pokojową, w której będą uczestniczyli przedstawiciele Wielkiej Brytanii, złożyłem dnia 18 lipca 1945 r. notatkę do MSZ, postulując, aby starano się uzyskać materiały kongresowe. Wicepremier S. Mikołajczyk polecił wysłać w tej sprawie depezę do red. J. Winiewicza, który zresztą wrócił do kraju w 1945 r.

W teczce znajdowały się trzy memoriały: 1. w sprawie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej z włączeniem Frankfurtu nad Odrą — z marca 1944 r.; 2. w sprawie włączenia do przyszłej Polski Prus Wschodnich, Górnego i Dolnego Śląska oraz Pomorza Zachodniego — z dnia 14 marca 1945 r.; 3. w sprawie utworzenia województwa mazurskiego, które objęłoby dawną regencję olsztyńską i kwidzyńską. Ponadto były tu notatki z 30 marca 1945 r. podające, że na ziemiach zachodnich powinno osiedlić się 7,5 mln Polaków oraz że granica w Prusach Wschodnich powinna być równoległa do Pregoy i bieć na północ od Św. Siewierki przez Iławkę, Gierdawy, Darkiejny do Gołdapi.

W londyńskich materiałach kongresowych znalazły wyraz wątpliwości brytyjskie, czy Polacy mają dostateczne siły i umiejętności dla wchłonięcia i zagospodarowania dawnych ziem niemieckich oraz sugestie co należy zrobić, aby nie dopuścić do odbudowy dawnej polityki niemieckiej w Europie, a wreszcie stwierdzenie, że Anglosasi zgadzają się oddać Polsce Gdańsk, Prusy Wschodnie bez części północno-wschodniej oraz Śląsk Opolski. W różnych opracowaniach prezentowane są różne koncepcje przebiegu granicy zachodniej, wiele z nich nie sięga do Odry i Nysy Łużyckiej.

Wśród opracowań zwraca uwagę referat J. Winiewicza, pokazujący dlaczego i jak trzeba zmienić dotychczasową granicę Polski z Niemcami. Autor postuluje, aby do Polski przyłączyć następujące obszary: Gdańsk, Prusy Wschodnie bez części północno-wschodniej, Opolszczyznę bez części południowej (Racibórz, Głupeczyce, Nysa) którą należy oddać Czechosłowacji, regencję Wrocław bez Kłodzka i Bystrzycy, kilka powiatów regencji Legnica (resztę przekazać Czechosłowacji). Dalej granica powinna bieć Odrą — z powiatem Słubice, z miastem Szczecinem oraz wyspami Uznam i Wolin po stronie polskiej. Uzasadnienia dostarczają argumenty demograficzne, strategiczne (najkrótsza granica) i gospodarcze (odszkodowania); autor podkreśla przeludnienie rolnicze w Polsce,

konieczność uzyskania ziemi dla 4,7 mln ludności wiejskiej, rolę Odry łączącej Śląsk ze Szczecinem, jej znaczenia dla handu zagranicznego itp.

Znajdowało się tu również omówienie pracy R. E. Dicksona, wykładowcy geografii w College University w Londynie pt. *The German Lebensraum* (1943), w której autor stwierdza, że Wrocław do 1870 r. był jeszcze polski, Odra przez wieki oddzielała Niemców od Polaków, a Opolszczyzna była czysto polska. Autor uważa, że Gdańsk, Prusy Wschodnie i Śląsk powinny być oddane Polsce bez plebiscytów, zaś ludność niemiecka szybko przesiedlona — zaraz po zakończeniu działań wojennych.

W omówieniu pracy K. Wenera *Fragen der deutschen Ostgrenze* stwierdza się, że autor widzi bliskie powiązania ziem zachodnich z Polską. Z terenów tych wyjechało do 1943 r. 186 000 osób. Polska poniosła ogromne straty, np. 45—60% warsztatów rzemieślniczych, 250 tys. przedsiębiorstw handlowych, wieś opuściło 400 tys. osób. Do Rzeszy wprowadzono na przymusowe roboty 2,4 mln pracowników, straty Niemiec wyniosły około 6 mln zabitych. Autor godzi się z wcieleniem do Polski Gdańska, Prus Wschodnich i regencji Opolskiej, ale nie zgadza się na granicę na Odrze oraz utratę Wrocławia i Szczecina, nie wspomina o Koszalinie i Kołobrzegu.

Została też opracowana monografia Opolszczyzny, uwypuklająca polskość tej ziemi, jej znaczenie strategiczne dla Polski i Czechosłowacji, pokazująca rolę Opolszczyzny w Rzeszy i w Polsce, akcentująca zagadnienie skrócenia granicy z Niemcami. Przytoczono argumenty przeciwko plebiscytowi na Opolszczyźnie oraz umiędzynarodowieniu Odry.

Inne opracowania poświęcone są postulatom i argumentom za wcieleniem ziem zachodnich do Polski. Jeden z referatów — poświęcony Europie Środkowej — prezentował koncepcję utworzenia federacji, w skład której weszłyby: Polska, Litwa, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Jugosławia i Albania, tworzące państwo o zaludnieniu 110 mln mieszkańców. Federacja byłaby oparta na sojuszach z Wielką Brytanią i USA.

Interesująca jest też praca J. Winiewicza *Granica polsko-niemiecka* datowana 31 XII 1944 r. Autor wysuwa w niej następujące tezy: przyznanie Polsce jej historycznych ziem, ale nie drogą plebiscytu; repolonizacja ludności polskiego pochodzenia; usunięcie Niemców jak najszybciej po ukończeniu działań wojennych i przejęcie ziemi dla rolników małorolnych, bezrolnych i przesiedlonych z za Bugu; repatriacja ludności polskiej, przejęcie zakładów przemysłowych, rzemieślniczych i urzędzeń komunikacyjnych jako rekompensata za grabież dokonaną przez Niemców w czasie wojny.

Osobną grupę referatów stanowią opracowania, dotyczące ziem wschodnich, przebiegu granicy we Wschodniej Małopolsce, na Polesiu i Wołyniu. Materiały są interesujące i zasługują na opracowanie, o ile dotychczas nie były wykorzystane w pracach naukowych.

8. USTALENIE PRZEBIEGU GRANIC ORAZ ICH DELIMITACJA

Uchwała poczdamska ustaliła ogólny przebieg granic Polski Ludowej — zachodniej i północnej. Granica wschodnia ustalona została na konferencji w Jałcie. Należało więc jak najszybciej przystąpić do szczegóło-

wego wyznaczenia nowych granic na podstawie porozumień dwustronnych, a następnie przeprowadzić delimitację granic w terenie. W 1946 r. opublikowałem artykuł *Ustalenie granic współczesnej Polski*³², w którym podałem szczegółowo przebieg granic, posługując się jeszcze na ziemiach odzyskanych często nomenklaturą niemiecką. Czytelnika zainteresowanego szczegółami odsyłam do wzmiankowanego artykułu, tu natomiast ograniczam się do zagadnień zasadniczych związanych z ustaleniem poszczególnych granic.

Granica wschodnia³³. Rozmowy z ZSRR na temat nowych granic Polski podjął w lipcu 1944 r. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w Lublinie. Jak wspomniano, granica wschodnia została ustalona i zaakceptowana przez rządy trzech mocarstw sprzymierzonych na konferencji w Jałcie (luty 1945 r.). Ostateczna umowa w sprawie granicy polsko-radzieckiej została podpisana przez przedstawicieli Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej i Rządu Radzieckiego w dniu 16 VIII 1945 r. w Moskwie, przy czym granica została wykreślona na mapie 1:1 500 000 i podpisana przez E. Osóbkę-Morawskiego i W. M. Mołotowa. W umowie tej ZSRR odstąpił Polsce dodatkowo: a) obszar położony na wschód od linii Curzona do rzeki Bug i rzeki Sołokija, na południe od miasta Kryłów z odchyleniem na rzecz Polski, nie przekraczającym trzydziestu kilometrów; b) część obszaru Puszczy Białowieskiej na odcinku Niemirow-Jałówka, leżącego na wschód od linii Curzona, łącznie z Niemirowem, Hajnówką, Białowieżą i Jałówką, z odchyleniem na rzecz Polski nie przekraczającym 17 kilometrów.

Aby móc przystąpić do delimitacji granicy wschodniej, należało przenieść ją na mapę przeglądową w skali 1:500 000. Trzeba było to uzgodnić pomiędzy obu zainteresowanymi stronami. Powołano w tym celu specjalną komisję, w skład której weszli ze strony polskiej: ob. Czajka — naczelnik wydziału MSZ, doc. A. Bolewski i doc. S. Leszczycki, a ze strony radzieckiej generałowie: Niestrienko, Kudriawcew i Czumakow. W czasie przenoszenia granicy na mapę 1:500 000 przyznano Polsce Medykę oraz ustalono przebieg granicy wzdłuż Sanu od Soliny aż do granicy polsko-czechosłowackiej, dzięki czemu Polska uzyskała obszar o 320 km² większy niż planowano pierwotnie. Zgodnie z umową (art. 2) powołano Mieszaną Komisję Delimitacyjną Polsko-Radziecką w składzie: ze strony polskiej wiceminister dr A. Żaruk-Michalski (przewodniczący), gen. J. Bardziłowski, płk. T. Naumienko i ze strony radzieckiej radca Aleksandrow (przewodniczący) gen. Krassowski i gen. Czumakow. Następnie przeniesiono granicę z mapy 1:500 000 i rozpoczęto delimitację granicy wschodniej w terenie. Szefem polskiej komisji delimitacyjnej granicy wschodniej był profesor geografii Stanisław Pietkiewicz³⁴, a jego zastępcą dr Stanisław Goruchowski — również docent geografii. Prace trwały od 7 III 1946 do 27 IV 1947. Szefem odcinka północnego na którym delimitację przeprowadzono później na obszarze Prus Wschodnich, został też geograf dr Aleksander Żaruk-Michalski. Prace przeciągnęły się do 1958 r. Dodatkową umowę o wymianie terytoriów (po 480 km²) nad Bugiem koło Sokala oraz w Karpatach koło

³² „Przegląd Geograficzny” T. 20:1946 s. 154—157.

³³ „Dziennik Ustaw” R.P. 1947 nr 35.

³⁴ Szczegółowy opis prac delimitacyjnych znajduje się w artykule S. Pietkiewicza: *Wschodnia granica Polski* „Przegląd Geograficzny” T. 21:1948 z. 3—4, s. 369—373.

Ustrzyk Dolnych zawarto w dniu 15 II 1951 r., co spowodowało lokalne przesunięcia granicy³⁵.

W 1957 r zawarto umowę z ZSRR o wytyczenie granicy na obszarze, przylegającym do morza Bałtyckiego, tj. na terytorium dawnych Prus Wschodnich, a w 1958 r umowę o rozgraniczeniu wód terytorialnych w Zatoce Gdańskiej (Zalew Wiślany). Komunikat zamieszczony w prasie polskiej i radzieckiej w dniu 11 IX 1958 doniósł, że prace delimitacyjne zostały ukończone³⁶.

Granica zachodnia³⁷. Jak poprzednio wspomniano, granica na Odrze i Nysie Łużyckiej ustalona została ogólnie w sierpniu 1945 r., w Poczdamie. Postanowiono tam również, że do Polski będzie należał Szczecin. Należało wykreślić granicę koło Szczecina i Świnoujścia. Decyzję w tej sprawie podjęto w Berlinie i Świeciu we wrześniu 1945 r. na konferencji przedstawicieli rządu polskiego oraz okupacyjnych władz radzieckich w Niemczech Wschodnich. Byłem delegowany na tę konferencję przez MSZ, ale ze względu na trudności komunikacyjne mój przyjazd do Koszalina opóźnił się. Tu poczekałem na ówczesnego wojewodę płk. Borkowicza, od którego przejąłem materiały dotyczące granicy koło Szczecina i doręczyłem je w MSZ. Odcinek granicy koło Szczecina został wyznaczony prowizorycznie w terenie w dniach 4—8 października 1945 r. W połowie tego miesiąca wziąłem udział w objeździe granicy zachodniej zorganizowanym z ramienia MSZ przez dr R. Danysz-Fleszarową. W okolicach Szczecina w objeździe tym wziął udział prof. P. Zaremba, ówczesny prezydent miasta Szczecina, wyżsi urzędnicy województwa i przedstawiciele wojska. W całym objeździe granicy uczestniczyli również: red. Józef Winiewicz, który powrócił do kraju z Anglii oraz przedstawiciele Komisji Planowania i Ministerstwa Komunikacji. Kilkudniowy objazd granicy pozostawił w pamięci niezatarte wspomnienia. Powołano komisję delimitacyjną dla granicy zachodniej, na czele której stanął dr Józef Wąsowicz — profesor geografii na Uniwersytecie Wrocławskim. Układ pomiędzy NRD a Polską — podpisany przez obu premierów w dniu 6 lipca 1950 r. w Zgorzelcu — zatwierdził granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej jako ostateczną. Prace delimitacyjne zostały przeprowadzone w terenie w latach 1950 i 1951 pod przewodnictwem ze strony polskiej prof. J. Wąsowicza.

Granica południowa³⁸. Granica z Czechosłowacją zachowała w zasadzie przebieg zgodny z granicami Czechosłowacji z 1937 r. Niemniej warto tu przypomnieć, że w lipcu 1945 r. odbyła się w Moskwie konferencja polsko-czechosłowacka, na której Polska zgodziła się unieważnić zmiany graniczne dokonane na Zaolziu w 1938 r., a ponadto ustalono, że wszelkie korektury będą przeprowadzane w wyniku uzgodnień dwustronnych. W jesieni 1945 roku odbyła się druga konferencja polsko-czechosłowacka w Pradze. Dopiero 23 września 1955 r. podpisano protokół z Czechosłowacją o ostatecznym wytyczeniu granicy polsko-czechosłowackiej. Później na drodze bezpośrednich porozumień dokonano 85 drobnych korekt granicy, usuwając lokalne trudności związane z dotychczasowym jej przebiegiem, np. koło Zawidowa, w dorzeczu Izery, w pow. Nyskim nad rzeką Opawicą na Orawie, w dolnie Popradu itp.³⁹.

³⁵ „Dziennik Ustaw R.P.” 1951 nr 14 i 17.

³⁶ „Dziennik Ustaw R.P.” 1958 nr 37, 38 i 76.

³⁷ „Dziennik Ustaw R.P.” 1952 nr 11.

³⁸ „Dziennik Ustaw R.P.” 1959 nr 25.

9. BIURO PRAC KONGRESOWYCH MSZ

Po uchwałach poczdamskich, niezależnie od wyznaczania nowych granic Polski w terenie, należało wzmocnić prace nad przygotowaniem się do konferencji pokojowej z Niemcami. Już w 1944 r. rozpoczęliśmy w Krakowie w gronie kilku pracowników naukowych dyskusję na temat przyszłej, niepodległej Polski. O ile pamiętam, brali w niej udział Witold Trąmpczyński, Stanisław Rączkowski, Jerzy Grosicki, Bronisław Ojrzanowski, Leon Marszałek, Kazimierz Piwarski potem zaś doszli Stanisław Dobrowolski, Włodzimierz Reczek i kilku innych. Dyskutowaliśmy zagadnienia nowej Polski, a wśród nich także sprawy przyszłych granic. Materiały — przygotowane na dyskusję — były przechowywane u mnie i w ten sposób stworzony został pewien nie związany z żadną partią polityczną ośrodek prac przygotowawczych do konferencji pokojowej. Prace nasze nasiliły się znacznie po konferencji w Jałcie (luty 1945 r.) w związku z przewidywaniem przyszłej konferencji pokojowej. Opracowania nasze były indywidualne, nie organizowane planowo, reprezentowały więc różne poglądy co do granic przyszłej Polski. Mimo to w 1945 r. mieliśmy już dość dobre rozeznanie sytuacji politycznej oraz zgromadziliśmy obfite materiały, które dały się częściowo wykorzystać w Poczdamie. Na wiosnę 1945 r. nawiązałem kontakty z MSZ, a w szczególności z dr R. Danysz-Fleszarową oraz drem Tadeuszem Żebrowskim. Kontakty stawały się coraz ściślejsze, tak, że w maju 1945 r. byłem uważany za jednego z ekspertów MSZ w sprawach granic przyszłej Polski. Po powrocie z Poczdamu prace należało właściwie zorganizować, Polska musiała być przygotowana do konferencji pokojowej. Powstało więc Biuro Prac Kongresowych w MSZ, którym najwięcej zajmowała się dr R. Fleszarowa. W Krakowie zorganizowałem ekspozyturę tego biura, prace zostały więc ujęte w formę organizacyjną i legalizowane. Mogłem teraz angażować różnych pracowników naukowych do wykonywania prac przygotowawczych. Np. dr Władysław Pocięcha — kustosz Biblioteki Jagiellońskiej — podjął się sporządzenia bibliografii ziem odzyskanych i zainicjowywania szeregu prac historycznych. M. in. opracował temat *Pęd ku Zachodowi jako wykładnik narodowej myśli politycznej w Polsce XVI w.*, a także zaangażował ks. prof. Tadeusza Kruszyńskiego, który opracował temat *Pomniki kultury polskiej i ogólnostowiańskiej w zabytkach budownictwa na Śląsku*.

W moim archiwum zachowało się wiele referatów i notatek różnych autorów, m. in. moja notatka *W sprawie biura prac kongresowych*, w której proponowałem powołanie tego biura dekretem Krajowej Rady Narodowej, przy czym biuro kongresowe powinno utrzymywać jak najbliższy kontakt z MSZ. W innej notatce przedstawiłem cele i zadania biura oraz jego organizację w Krakowie. Przewidywałem sześć działów pracy: a) sekretariat, b) biuro studiów, opracowujące poszczególne zagadnienia w dziewięciu grupach, c) wydział informacyjny, nadający ostateczną formę opracowaniom, d) biuro tłumaczeń, e) archiwum i bibliotekę, f) pracownię kartograficzną. Przy biurze winna istnieć rada doradców, mianowanych przez prezydenta RP. Przewidywałem, że w biurze będzie pracować początkowo ok. 20 osób. W pierwszym etapie prezydent RP powinien mianować kierownika BPK, a Prezydium Rady

³⁹ Por. J. Wąsowicz: *Z prac nad wytyczeniem granicy polsko-czechostowackiej*. „Czasopismo Geograficzne” T. 31 z. 2 s. 133—147.

Ministrów — zatwierdzić program prac. Dla ich rozpoczęcia potrzebne było przyznanie zaliczki w wysokości 100 tys. złotych, zaangażowanie stałych pracowników oraz wynajęcie i wyposażenie lokalu dla BPK.

Równocześnie przedłożyłem program prac, obejmujący następujące punkty: 1. studia historyczne, 2. ustalenie liczebności i stanu posiadania ludności polskiej na ziemiach zachodnich, 3. zagadnienia ludnościowe, 4. program akcji przesiedleńczej, 5. podział ziem przyłączonych na regiony naturalno-gospodarcze, 6. wyposażenie w bogactwa naturalne, 7. polski dorobek kulturalny na ziemiach przyłączonych, 8. stabilizacja nowych granic, 9. studia strategiczne, 10. syntetyczne opracowania wykazujące słuszność nowych granic.

W ślad za tym przesłałem następną notatkę datowaną 4 listopada 1945 r. i zawierającą uwagi w sprawie programu prac Biura Prac Kongresowych MSZ. Z pisma wynika, że ekspozytura krakowska BPK została zlikwidowana i cały materiał przekazany do Centrali BPK przy MSZ w Warszawie. W piśmie tym zawarłem program przygotowań na konferencję pokojową, spis ekspertów, z którymi współpracowałem poprzednio w Krakowie (W. Goetel, J. Makowski, A. Bolewski, K. Piwarski, J. Borowik, S. Urbańczyk) oraz ich zastępców (S. Pietkiewicz, A. Grodek, Z. Wojciechowski, W. Taszycki). Zaproponowałem gromadzenie materiałów w 10 działach. Zaplanowałem też tematy do opracowania w związku z delimitacją granicy wschodniej (7), zachodniej (9) i południowej (7). Szczególną uwagę zwróciłem na opracowania przygotowawcze do rozmów z przedstawicielami Czechosłowacji w sprawie granicy polsko-czechosłowackiej. Zaproponowałem też skład komisji rzeczoznawców do rozmowy z przedstawicielami Czechosłowacji (W. Goetel, S. Leszczycki, A. Bolewski, K. Piwarski, U. Urbańczyk, A. Wrzosek, R. Lutman, K. Musiał)⁴⁰.

W dniu 28 listopada 1946 r. zostałem mianowany wiceministrem spraw zagranicznych, a Biuro Prac Kongresowych objął dr Manfred Lachs, z którym utrzymałem dalszą ścisłą współpracę, Biuro zostało rozbudowane. Z okresu tego zachowały mi się dość obfite materiały. Od marca 1947 r. opiekowałem się BPK jako wiceminister spraw zagranicznych, jednakże sam nie podejmowałem już opracowań.

10. SPRAWA NOWYCH GRANIC PAŃSTWA POLSKIEGO W PRACACH GEOGRAFÓW POLSKICH PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ

Zmiany terytorialne, powstałe w wyniku ustalenia nowych granic Polski, były przedmiotem zainteresowań geografów polskich. W ciągu trzech lat 1945—1948 napisali oni dziesiątki rozpraw, monografii, artykułów i notatek na temat nowej Polski celem informowania społeczeństwa o zmianach terytorialnych, jakie zaszły po drugiej wojnie. Wśród

⁴⁰ Zachowały mi się również inne opracowania, jak np. *Schemat organizacyjny Biura Prac Kongresowych MSZ, Szkice programu studiów* (1945), *Ekspozytura krakowska Biura Prac Kongresowych* (1945), *Uwagi w sprawie przygotowań na Konferencję Pokojową z Niemcami* (20 IX 1946), *Materiały polityczne na konferencję* (1945), *Odra i Nysa Łużycka granicą zachodnią Polski* (23 XI 1946), *Program opracowań BKP na Konferencję Pokojową z Niemcami* (4 IX 1946). Ten ostatni przewidywał wydanie *Atlasu Polski* złożonego z 28 grup map tematycznych, *Atlasu Ziemi Odzyskanych, Monografii Odry*. Prace te miały być ukończone 30 lipca 1947 r. Ponadto zachowały się: *Schemat dla zbierania materiałów* (brak daty), dyspozycja opracowania *Granica Zachodnia* (bez daty).

wielu opracowań warto tu wymienić: A. Dylika *Geografię Ziem Odzyskanych w zarysie*⁴¹, S. Leszczyckiego *Geograficzne podstawy Polski współczesnej*⁴², M. Kiełczewskiej-Zaleskiej *O podstawy geograficzne Polski*⁴³, A. Wrzoska *Odra i Wisła — linie przewodnie gospodarki Polski*⁴⁴, A. Zierhoffera *Rola Odry w terytorialno-państwowym organizmie Polski*⁴⁵, S. Srokowskiego *Elementy sytuacji geopolitycznej*⁴⁶, A. Galona *Związki i rola Polski w basenie morza Bałtyckiego*⁴⁷.

Poza tym napisano wiele prac o poszczególnych regionach Polski, a zwłaszcza o ziemiach odzyskanych. Autorami ich byli J. Dylík, M. Czekańska, A. Wrzosek, M. Kiełczewska-Zaleska, J. Kondracki, S. Srokowski, M. Suboczowa, S. Pietkiewicz, S. Zajchowska, J. Czyżewski i A. Zierhoffer, E. Romer i wielu innych, prawie wszyscy polscy geografowie. Wyszli oni naprzeciw społeczeństwu zapotrzebowaniu, polskie społeczeństwo chciało bowiem możliwie szybko uzyskać informacje o terytorium i granicach nowej Polski.

Jakkolwiek w niniejszym opracowaniu pominąłem świadomie lub nieświadomie wiele faktów — o niektórych zapomniałem, niektóre zaś nie są mi w ogóle znane — to jednak i powyższe dane dowodzą, że wkład polskich geografów w ustalaniu granic Polski po I i II wojnie światowej był bardzo poważny.

Recenzent: Marian Krawawicz

⁴¹ Toruń 1946.

⁴² Poznań 1946; to samo po angielsku: *The geographical Bases of Contemporary Poland*. Colorado 1947 i po czesku. *Zemepisné bahlady nového Polsko*. Praha 1946.

⁴³ Poznań 1946; to samo po angielsku: *The geographical Bases of Poland*. Poznań 1946.

⁴⁴ „Życie Gospodarcze” R. 1:1945.

⁴⁵ Kraków 1947.

⁴⁶ „Problemy” R. 3:1947.

⁴⁷ „Jantar” 1948.

С. Лещицки

РАБОТЫ ПОЛЬСКИХ ГЕОГРАФОВ ПО УСТАНОВЛЕНИЮ ГРАНИЦ ПОЛЬСКОГО ГОСУДАРСТВА НА ВЕРСАЛЬСКОЙ КОНФЕРЕНЦИИ В 1919 Г. И НА КОНФЕРЕНЦИИ В ПОТСДАМЕ В 1945 Г.

Автор анализирует работы польских географов над материалами, которые были использованы в дискуссии над будущей территорией Польши. В период до первой мировой войны работы эти касались прежде всего географической характеристики польских земель — их физиографии, экономических и этнических вопросов. Выводы, к которым пришли польские ученые, часто противоречили тезисам мировой науки, в частности немецкой.

Автор одновременно подчеркивает роль, которую сыграла работа Евгения Ромера *Географическо-статистический атлас Польши* в работах Версальской конференции — благодаря этому атласу участники конференции имели возможность ознакомиться с многим географическими вопросами будущего польского государства.

Во время гитлеровской оккупации — в период предшествующий конференции в Потсдаме — польские географы провели подробные исследования, касающиеся экономической ценности спорных территорий.

Автор указывает также работы Конгрессного бюро в Лондоне, подчиненного эмиграционному правительству, и его предположения, касающиеся границ Польши.

Автор принимал участие в конференции в Потсдаме как консультант делегации Временного Правительства Народного Единства. Ход конференции и работы бюро консультантов он представляет на основании собственных записок и воспоминаний.

S. Leszczycki

ARBEITEN DER POLNISCHEN GEOGRAPHEN BEI DER FESTLEGUNG DER STAATSGRENZEN POLENS AUF DEN KONFERENZEN IN VERSAILLES — 1919 UND IN POTSDAM — 1945

Der Autor schilderte die Arbeiten der polnischen Geographen an der Vorbereitung der Materialien, welche zur Diskussion über das künftige Staatsgebiet Polens dienten. In der Zeit vor dem I Weltkrieg betrafen diese Arbeiten die geographische Charakteristik Polens-dessen Physiographie, wie auch ethnische und wirtschaftliche Probleme. Die Schlussfolgerungen jener Untersuchungen standen im Widerspruch zu den Thesen der Weltwissenschaft und insbesondere der deutschen Wissenschaft.

Der Autor betonte auch die Bedeutung der Arbeit von Eugeniusz Romer unter dem Titel *Geographisch-statistischer Atlas Polens* und nämlich deren Beitrag zur gründlichen Information der Konferenzteilnehmer in Versailles über geographische Probleme des künftigen polnischen Staates.

Während der Naziokkupation — in den Jahren unmittelbar vor der Konferenz in Potsdam — haben die polnischen Geographen genaue Untersuchungen über den naturwissenschaftlichen und wirtschaftlichen Wert jener polnischen Gebiete durchgeführt, über welche diskutiert wurde.

Der Autor beschrieb auch die Arbeiten des Kongressbüros in London, welches der Emigrationsregierung unterstellt war, und dessen Forderungen hinsichtlich der polnischen Staatsgrenzen.

Den Verlauf der Konferenz in Potsdam, an welcher er als Berater der Interimsregierung der Nationalen Einheit (Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej) teilgenommen hatte, wie auch die Arbeiten des Beraterbüros auf dieser Konferenz schilderte der Autor auf Grund seiner Erinnerungen und Notizen.